

Mieczysław Goc

Poziom kategoryczności wniosków końcowych w opiniach pismoznawczych

Wstęp

Zgodnie z systematyką opisaną w art. 200 § 2 k.p.k. każda opinia procesowa wydana w postępowaniu karnym powinna zawierać, oprócz danych formalnych (imię, nazwisko, stopień i tytuł naukowy, specjalność i stanowisko zawodowe biegłego; imiona i nazwiska oraz pozostałe dane innych osób, które uczestniczyły w przeprowadzeniu ekspertyzy, ze wskazaniem czynności dokonanych przez każdą z nich; czas przeprowadzonych badań i data wydania opinii, a w przypadku instytucji – także jej pełna nazwa i siedziba), sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz wyprowadzone z nich wnioski.

Wnioski stanowią podsumowanie całokształtu dokonań biegłego i wyrażają jego stanowisko na temat zagadnienia postanowionego mu do rozstrzygnięcia przez organ procesowy. Ze względu na odniesienie do postawionego problemu uprawniony jest podział wniosków na:

- częściowe i całkowite,
- kategoryczne i alternatywne (prawdopodobne),
- eksplikatywne (wyjaśniające) i identyfikacyjne,
- afirmatywne (potwierdzające) i negatywne (eliminacyjne).

Wnioski częściowe występują w opinii niepełnej, w której biegły nie daje wyczerpującej odpowiedzi na postawione mu pytania. Przykładem może tu być opinia, w której biegły ustosunkowuje się do kwestii, czy *X* nakreślił pismo na kwestionowanym dokumencie, lecz pomija przedstawiony mu równocześnie do rozwiązania problem: czy badany zapis ma postać pierwowpisu (oryginału), czy też jest to jego kopia. W przypadku ustosunkowania się biegłego do obu kwestii (np. przez stwierdzenie, że zapis został wykonany pastą długopisową) ma się do czynienia z wnioskami całkowitymi (opinia pełna). O zaliczeniu wniosków, a w konsekwencji opinii, do częściowych lub całkowitych decyduje nie ich forma, nie kierunek odpowiedzi, lecz to, czy w ich treści znajdzie się wyczerpująca odpowiedź na wszystkie zawarte w pytaniach kwestie.

Stosunek do postawionego problemu wyraża się nie tylko pełnością odpowiedzi, ale również jej kategorycznością. Nie zawsze istnieje możliwość uzyskania jednoznacznych rezultatów badawczych, nawet w odniesieniu do ustaleń grupowych. Skutkuje to wnioskami

nie zawsze kategorycznymi, nierzadko także alternatywnymi (prawdopodobnymi). Każda opinia zakończona wnioskami niekategorycznymi (prawdopodobnymi) jest opinią alternatywną, bowiem w mniejszym lub większym stopniu dopuszcza możliwość sytuacji innej niż ta, do której się skłania biegły¹. Poziom kategoryczności wniosków (od niskiego prawdopodobieństwa do bardzo wysokiego, niekiedy graniczącego z pewnością) to odrębne zagadnienie i jest on wyrażany w różnej formie (opisowej, liczbowej, procentowej w zależności od przyjętej i obowiązującej w danej dyscyplinie metodyki badań. Jest sprawą oczywistą, że kategoryczność wniosków podnosi poziom wartości dowodowej opinii, od której należy odróżnić wartość diagnostyczną. Ta ostatnia nazywana jest też czasem wiarygodnością metody, wydolnością metody, wartością identyfikacyjną. Wartość diagnostyczną metody określa się zwykle przez podanie wartości procentowych liczby uzyskanych tą metodą wyników poprawnych, błędnych i wyników nierozstrzygających. Wartość tę ustala się bądź w badaniach eksperymentalnych, bądź przez analizę praktyki. Natomiast wartość dowodowa metody jest czymś innym, różnym od wartości diagnostycznej. Nie może być ona ustalona in abstracto odnośnie do całej metody (jest to możliwe jedynie na gruncie obcej naszej procedurze zasady „legalnej teorii dowodów”, która z góry klasyfikuje dowody na lepsze i gorsze). Wartość dowodowa może być przypisana jedynie konkretnemu ustaleniu dokonанemu przez organ procesowy (sąd) w konkretnej sprawie².

Wnioski eksplikatywne (wyjaśniające) stanowią kwintesencję badań zmierzających do objaśnienia jakiegoś stanu rzeczy. W ekspertyzach kryminalistycznych są to na przykład badania wieku śladów, badania wypadków komunikacyjnych, badania retrospektywne zawartości alkoholu w organizmie człowieka, badania odtwarzające przebieg i przyczyny zdarzenia itp. Wnioski identyfikacyjne (negatywne lub pozytywne) występują natomiast w ekspertyzach, których celem jest ustalenie tożsamości (zgodności z wzorcem) określonego stanu rzeczy. W kryminalistyce są to przykładowo ekspertyzy pisma, daktyloskopijne, traseologiczne, DNA, mechanoskopijne, a przynajmniej znaczna ich część. Wnioski te odnoszą się zarówno do identyfikacji indywidualnej, jak i grupowej.

Wnioski afirmatywne (pozytywne, potwierdzające) są synonimem ustaleń pozytywnych i oznaczają zgodność (kategoryczną, pełną bądź prawdopodobną, alternatywną) porównywanych cech badanych obiektów lub stanów rzeczy. Na przykład w ekspertyzie pisma będzie to stwierdzenie wykonawstwa kwestionowanego rękopisu przez osobę, której próbki grafizmu przedstawiono do badań (bądź też tylko prawdopodobieństwa nakreślenia przez nią tych zapisów), w ekspertyzie daktyloskopijnej będzie to stwierdzenie pochodzenia śladu linii papilarnych od konkretnej osoby itp. Przeciwnieństwem wniosków afirmatywnych są wnioski negatywne, eliminacyjne, stwierdzające odmienną porównywanych cech (ustalenia negatywne). Również te wnioski mogą mieć różny poziom kategoryczności.

Zarówno praktyka ekspercka, jak i literatura przedmiotu wskazują na trudności, jakie mogą wystąpić w procesie formułowania wniosków stanowiących podsumowanie procesu badawczego w ekspertyzach pismoznawczych i dokumentów³ oraz interpretacji rezultatów badań ekspertalnych⁴. W przypadku badań pismoznawczych problem komplikuje brak precyzyjnych mierników rezultatów tych badań, jakie występują przykładowo w naukach technicznych. Przekłada się to na dyskusje na temat naukowości ekspertyzy pismoznawczej, rozważań czy ekspertyza taka może być źródłem dowodu naukowego, czy ekspertyza pisma to tylko rzemiosło (sprawa Duberta)⁵, kiedy ekspertyza pismoznawcza spełnia kryteria naukowości, czy opinie oparte na ekspertyzach niespełniających kryteriów naukowej metodologii są błędne itd.⁶ Przykładowo M. Leśniak twierdzi, że typowe identyfikacyjne badania pisma ręcznego mogą mieć charakter naukowy lub rzemiosła (sztuki), gdy są jedynie przejawem realizacji pewnych nabytych umiejętności. Gdy ekspert ogranicza się tylko do opisu samych podobieństw lub odmienności w porównywanych pismach, nie stosuje metody graficzno-porównawczej, a jedynie co najwyżej metodę sygnalityczno-opisową. Nie odwołuje się wtedy do praw nauki, lecz uprawia tylko rzemiosło. Metoda graficzno-porównawcza nie ogranicza się bowiem wyłącznie do stwierdzenia zaobserwowanych uzewnętrznień graficznych (podobieństw i różnic), lecz wyjaśnia także rządzące nimi prawidłowości, których te pierwsze są tylko efektem. Te same znaki mogą być przykładem różnych nawyków i przeciwnie, ten sam nawyk graficzny może tworzyć różne odmiany znaków. Ekspert, który nie odwołuje się do praw nauki, może być bardzo efektywny w wykonywanych przez siebie ekspertyzach, trudno mu jednak naukowo uzasadnić swoje czynności. To zwykle wystarcza w sytuacjach najbardziej typowych, w innych przypadkach należy się jednak odwołać do argumentów naukowych, samo rzemiosło nie wystarcza⁷. Może ono bo-

wiem prowadzić do mylnej interpretacji wyników badań lub też niepełnego ich wykorzystania.

Przedmiot badań

Trafność tych wywodów dobrze ilustruje zamieszczony poniżej przykład, pozwalający na lepsze i głębsze zrozumienie istoty sprawy. Jest on znamienity jeszcze z innego powodu, niestety nieodosobnionego w niektórych kręgach eksperckich. Chodzi mianowicie o mniej lub bardziej oficjalnie głoszony pogląd, jakoby to teorie naukowe z dziedziny pismoznawstwa albo, szerzej rzecz ujmując, z dziedziny kryminalistycznych badań dokumentów, nie miały większego znaczenia dla praktyki i nie przekładały się na potrzeby konkretnych czynności eksperckich, w których liczy się tylko praktyka i doświadczenie biegłego. W niniejszej sprawie jeden z biegłych, w trakcie składania opinii ustnej przed sądem, również podnosił, jako jeden z istotniejszych argumentów przemawiających na rzecz lansowanej przez niego tezy (o której dalej), że w swojej opinii nie opierał się na „wywodach akademickich, które nie mogą wypełnić luki w możliwych do stwierdzenia faktach, lecz wyłącznie na wynikach dokonanych przez siebie ustaleń”. Rzecz dotyczyła zdawałoby się niezbyt skomplikowanego problemu, który nie powinien nastroczać większych trudności, nie tylko ekspertowi dokumentów, ale również organowi procesowemu kierującemu się zasadami logicznego myślenia, zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego. Sprawę skomplikował jednak niekategoryczny wynik ekspertyzy wykonanej przez biegłego z listy sądowej. Brak jednoznacznej opinii spowodował skierowanie sprawy do Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

Przedmiotem badań, w charakterze materiału kwestionowanego, było pokwitowanie przedstawione na rycinie 1.

W postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sąd postawił następujące zadania dla biegłego:

- „dokonanie filologicznej analizy treści i formy zapisu zawartego w dowodzie rzeczowym załączonym do akt sprawy, tj. odrębnego zapisu w kalendarzu dokonanego na karcie pierwszej (verte) o treści: »Ja Grażyna K(...) kwituję odbiór gotówki 903000 tys. zł na poczet zaciągniętej pożyczki 4.02.2006 r. słownie dziewięćset trzy tysiące zł«, a następnie stwierdzenie, czy dowodowy zapis sporządzony został w jednym cyklu edycyjnym, czy też nie? (w przypadku braku odpowiedzi kategorycznej – szczegółowe wyjaśnienie jej podstaw)”;
- „dokonanie fizyko-optycznej analizy środka, którym dokonano dowodowego zapisu, celem ustalenia, czy jest on w całym zapisie jednolity, czy też nie?”

Ja Grażyna K. kwituję
odbior gotówki 903 000 tys. na
poczet zainwestycji. Pozostała
4.02.2006 r. Stwierdzenie, że to jest tysiąc.
Grażyna K.

Ryc. 1. Tekst dowodowy z zaznaczonymi fragmentami kwestionowanymi
źródło (ryc. 1–8): autor

Fig. 1. Evidence sample with marked questionable fragments

Czy możliwe jest określenie czasu powstania zapisu lub stwierdzenie, że niektóre z jego fragmentów powstały wcześniej bądź później?

W charakterze materiału porównawczego wykorzystano tekst innego, podobnego w formie, pokwitowania (ryc. 8), które sporządzono pismem ręcznym na pierwszej stronie kalendarza książkowego, z datą „21.01.06 r.” i podpisem o brzmieniu „Grażyna K(...)”.

Zgodnie z przytoczoną wyżej treścią postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego przyjęto, iż zakres badań pismoznawczych i technicznych w niniejszej ekspertyzie koncentruje się na ocenie i interpretacji tych zjawisk graficznych, które określają poziom spójności i jednolitości edycyjnej kwestionowanego tekstu. Kierując się zaleceniami zawartymi w postanowieniu oraz metodyką kryminalistycznych badań dokumentów, uznano, że w tym celu należy:

- dokonać analizy cech graficznych kwestionowanego tekstu, w tym zwłaszcza topograficznych oraz treściowo-językowych;
- przeprowadzić analizę parametrów fizyczno-optycznych środków kryjących użytych do sporządzenia dowodowego pokwitowania;
- dokonać oceny możliwości określenia czasu powstania całego tekstu i jego fragmentów.

Przebieg i metody badań

Badania pismoznawcze niezbędne do określenia spójności graficzno-edycyjnej analizowanego tekstu przeprowadzono z wykorzystaniem niektórych elementów metody graficzno-porównawczej.

W pierwszej fazie badań zakwestionowany tekst pokwitowania poddano ogólnej i szczegółowej analizie graficznej, w wyniku której stwierdzono, że:

- kwestionowane pokwitowanie zostało sporządzone pismem ręcznym, zwykłym na drugiej, nieliniowanej stronie kalendarza książkowego, w jej górnej części. Zapis zasadniczy pokwitowania zajmuje cztery wiersze tekstu, pod którym widnieje podpis o brzmieniu „Grażyna K(...)” (ryc. 1). Analizowane zapisy mają postać pierwopisów naniesionych bezpośrednio na podłoże dokumentu. W przypadku tekstu zasadniczego jest to środek kryjący koloru niebieskogrzanatowego, którego struktura, połysk, wysycenie na podłożu odpowiadają właściwościom pasty długopisowej. Podpis zaś został nakreślony czarnym, płynnym środkiem kryjącym;
- pod względem ogólnej charakterystyki graficznej oceniane zapisy prezentują grafizm o dosyć niskim poziomie wyrobienia i staranności wykonania, są kreślone w wolnym tempie, impulsem sylabowo-literowym w przypadku zapisów tekstowych i literowym w przypadku podpisu. Podpis, w zestawieniu z zapisami tekstowymi, cechuje także odmienność innych parametrów formalno-graficznych, ale ponieważ kwestia ta nie miała znaczenia dla celów niniejszych badań, nie była bardziej szczegółowo analizowana.

Oceniając zaś tekst zasadniczy pod kątem jego spójności i jednolitości graficznej, stwierdzono, że takie zapisy jak:

- zespół cyfrowy „90” w zapisie „903000” w drugim wierszu tekstu,

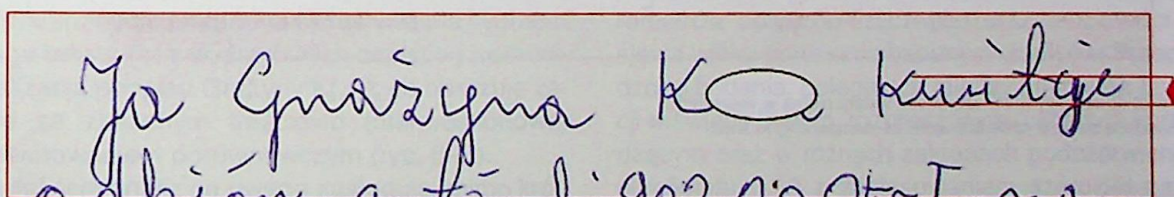
- skrót „tys” w tym samym wierszu,
- zapis „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.” w ostatnim wierszu

zawierają cechy o takiej skali odmienności graficznych od pozostałych fragmentów tekstu, że można przyjąć tezę o wtórnym charakterze tych zapisów i ich wkomponowaniu w pierwotny, podpisany tekst powitowania. Do takich cech należy w szczególności zaliczyć:

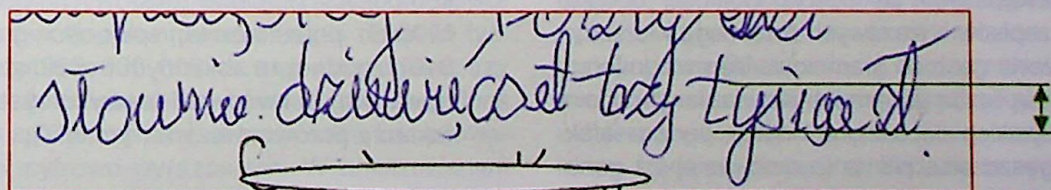
- inny ogólny obraz pisma wynikający z odmiennych parametrów strukturalnych tych zapisów (wielkości, proporcji, rozmieszczenia znaków), a co z kolei jest następstwem ograniczeń przestrzennych miejsc, w których dokonano uzupełnień pierwotnego tekstu, jak również może wynikać z modyfikacji wzorca pisarskiego, co jest zjawiskiem naturalnym w przypadku wykonywania zapisów przez tę samą osobę w różnym czasie i odmiennych uwarunkowaniach endo- i egzogennych. Jest to szczególnie widoczne w wyrazach „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.”, gdzie pismo jest bardziej zagęszczone, o mniejszych przestrzeniach międzyliterowych, zaś znaki w paśmie śródliniowym są wyższe i bardziej wysmukłe (rycina 2);
- zmniejszenie wielkości pisma w zapisie „tys” w stosunku do sąsiadujących zapisów oraz zintegrowanie go ze skrótem „zł”, co jest efektem wkomponowania tego pierwszego w niewielkie pole pomiędzy ostatnią cyfrą zapisu „(...)3000” a zapisem „zł” (ryc. 1, 3);
- inne odstępy międzywyrazowe, które mierzone pomiędzy analogicznymi elementami grammi sąsiadujących zapisów są znacznie zredukowane w obrębie przytoczonych wyżej zapisów (są

mniejsze niż podwójna wysokość znaków śródliniowych w mierzonych wyrazach) i odbiegają od normy graficznej właściwej dla pozostałych zapisów (gdzie przekraczają dwukrotność wysokości pasma śródliniowego, ryc. 3). Efekt zmniejszonych odstępów międzywyrazowych to następstwo zagęszczenia pisma, wynikające z konieczności zmieszczenia dopisywanych notacji w wolnych polach międzywyrazowych tekstu pierwotnego;

- zakłócenie strefy prawego marginesu przez zmniejszenie odległości skrajnego wyrazu „zł” od brzegu kartki w ostatnim wierszu, który wynosi ok. 8 mm, a analogicznie mierzone odległości w pozostałych wierszach wynoszą od ok. 15 do 20 mm. Wynika to również z konieczności zmieszczenia w tym wierszu, nad podpisem, pełnego zapisu „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.” (ryc. 3);
- podniesienie linii bazowej ostatnich liter wyrazu „słownie” i wyrazów „dziewięćset trzy” (ryc. 3), co należy zinterpretować jako dążenie wykonawcy tych zapisów do ich zlokalizowania w polu pomiędzy wcześniej złożonym podpisem o brzmieniu „Grażyna K(...)” a dolnym marginesem tekstu pierwotnego;
- zwiększona średnia szerokość wstęgi pasma śródliniowego zawartego pomiędzy linią podstawową a linią przykrywkową ostatniego wiersza zawierającego zapis „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.” w stosunku do trzech pierwszych wierszy analizowanych zapisów, co jest m.in. spowodowane zwiększeniem wysokości znaków na skutek ich zagęszczenia w tym wierszu, potwierdza to tezę o wtórnym charakterze tego zapisu (ryc. 4);

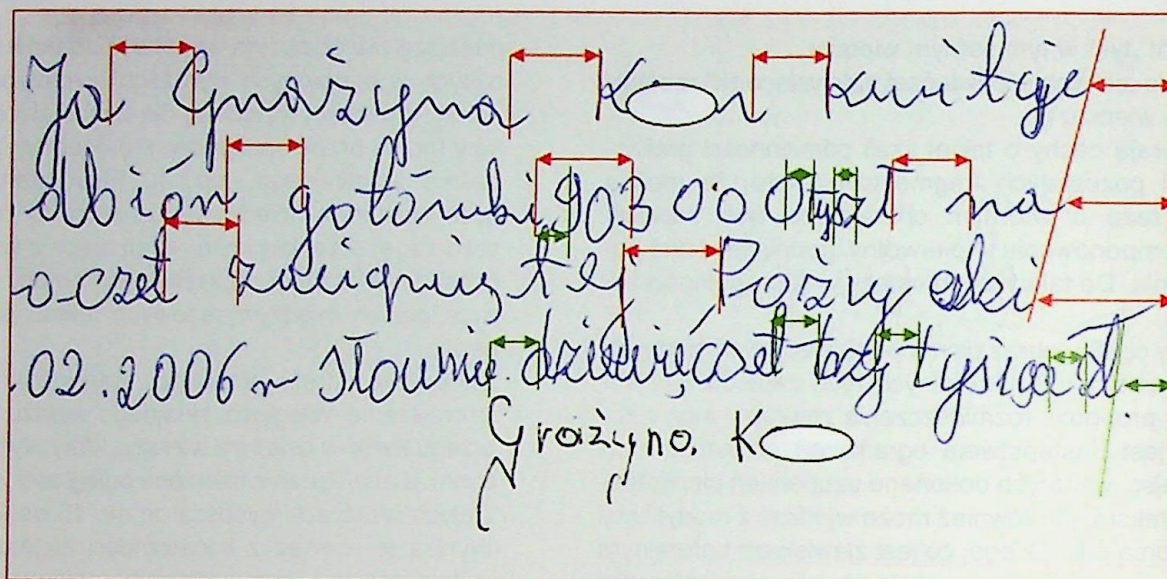


(tekst pierwotny)

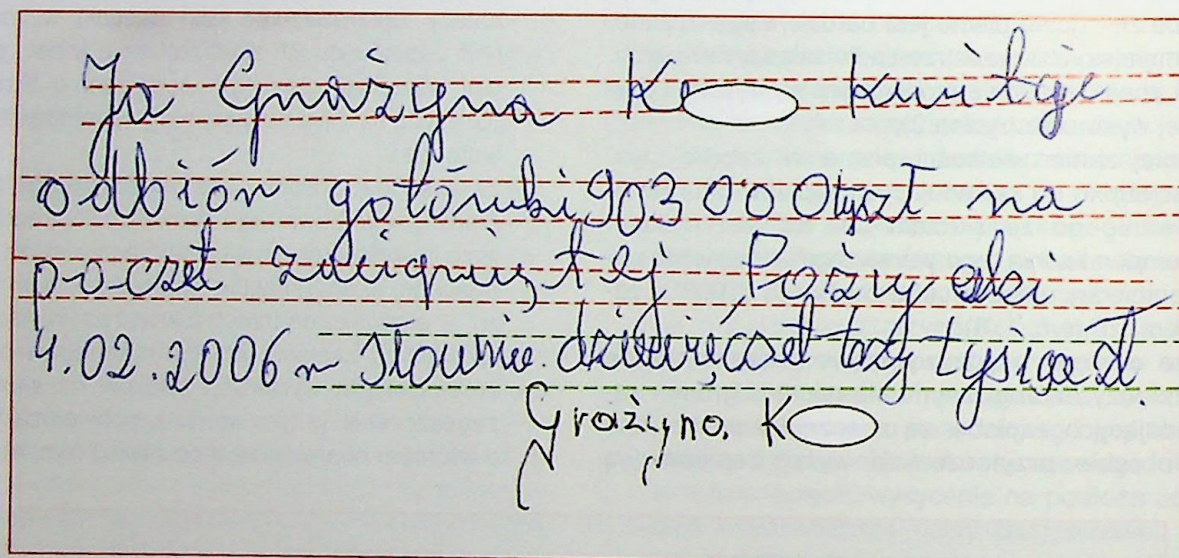


(tekst dopisany)

Ryc. 2. Różnice wielkości znaków i gęstości literowej pisma
Fig. 2. Differences in the size of signs and density of the writing



Ryc. 3. Tekst kwestionowany z zaznaczonymi odstępami międzywyrazowymi i prawym marginesem (inne odstępy w tekście pierwotnym i dopisanym)
Fig. 3. Questionable text with marked spaces between words and the right margin (other spaces in the original text and the text with added fragments)



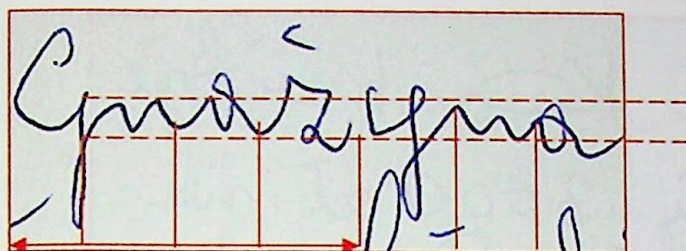
Ryc. 4. Tekst dowodowy (inna szerokość wstęgi pisma w wierszach)
Fig. 4. Evidence sample (different width of handwriting in lines)

- zmniejszenie interlinii międzywierszowych (mierzonych w odniesieniu do linii przykrywowych), będące następstwem zakłócenia spójności topograficznej zapisów wyrazowych ostatniego wiersza;
- zwiększona gęstość grammo-wa/literowa (mierzona średnią liczbą gramów lub liter na danym odcinku) wszystkich dopisanych notacji, będąca efektem zagęszczenia pisma (o omówionej już genezie), co ilustruje rycina 5, na której porównano ze sobą wyrazy siedmioliterowe i stosunek pół literowych wyrazów tekstu pierwotnego do wtórnego;
- nienaturalna lokalizacja podpisu Grażyny K(...), tuż pod ostatnim wierszem kwestionowanego tek-

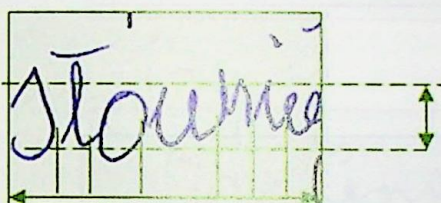
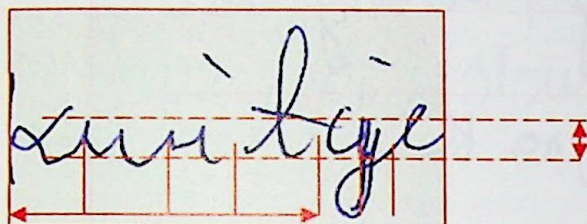
stu. Dopiero po usunięciu tego wiersza (zapisu o treści „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.”) cała kompozycja (zapisów tekstowych i podpisu) nabiera cech przestrzennej spójności graficznej (ryc. 8–9), zgodnej ze zbliżonym treściowo (niekwestionowanym) pokwitowaniem wykorzystanym w charakterze porównawczym (ryc. 6–7).

Interpretacja wyników badań

Wskazane zaburzenia strukturalno-metryczno-topograficzne świadczą o braku spójności graficznej tekstu zakwestionowanego pokwitowania i dowodzą sporzą-



(wyrazy tekstu pierwotnego, 7-literowe)
(seven-letter words of the original text)



(wyraz dopisany, 7-literowy)
(seven-letter added word)

Ryc. 5. Różnice wielkości znaków i gęstości literowej pisma
Fig. 5. Differences in signs size and density of writing

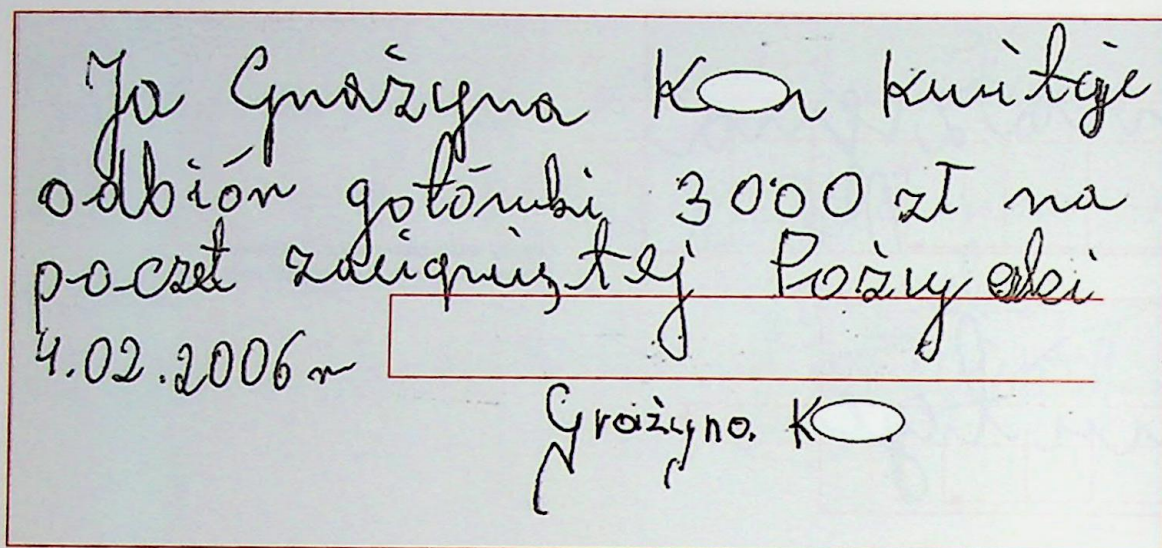
dzenia zapisów „90”, „tys” i „słownie dziewięćset trzy tysiące zł” w innym cyklu edycyjnym niż pozostały tekst pokwitowania. Obraz graficzny dowodowego pokwitowania powstały po usunięciu dopisanych fragmentów (ryc. 8) cechuje pełna spójność i jednolitość analizowanych właściwości graficznych, z zachowaniem właściwych dla piszącego w jednym cyklu edycyjnym parametrów dotyczących modelunku pisma, układów przestrzenno-lokalizacyjnych, cech metrycznych, motorycznych i strukturalnych. Naturalna i właściwa dla sygnatariusza tego tekstu (bez dodatkowych zapisów) jest również lokalizacja podpisu Grażyny K(...), co obrazuje zestawienie ze zbliżonym treściowo (niekwestionowanym) pokwitowaniem porównawczym (ryc. 6–7).

W kontekście analiz na uwagę zasługują, mimo krótkiego tekstu, dwa elementy naruszające normy treściowo-językowe, charakterystyczne dla tego rodzaju pokwitowań. Pierwszy, to niepoprawność zapisu cyfrowo-wyrazowego kwoty pokwitowania (zapis „903000 tys” oznacza kwotę 903 000 000, a więc dziewięćset trzy miliony, a nie dziewięćset trzy tysiące). Jest to jednak dosyć często spotykany błąd w przypadku kompilowanych zapisów cyfrowo-wyrazowych. W analizowanym przypadku wykonawcę tego zapisu zmyliło fonetyczne brzmienie wartości kwoty pokwitowania, które zawiera w końcowej części wyraz „tysiące” („dziewięćset trzy tysiące”). Zapewne, gdyby chodziło o 903 000 000 zastosowałby skrót „mln”. Drugi, to błędny szyk zdania

„(...)kwituję odbiór gotówki 903000 tys zł na poczet zaciągniętej Pożyczki 4.02.2006 r słownie dziewięćset trzy tysiące zł”, w którym zapis „słownie dziewięćset trzy tysiące zł”, powinien być zamieszczony po zapisie cyfrowym „903000”. Jest to kolejna przesłanka świadcząca o dopisaniu tej ostatniej notacji do sporządzonego wcześniej tekstu.

Zgodnie z postanowieniem sądu sporny dokument poddano także analizie pod kątem określenia jego parametrów optyczno-fizycznych oraz możliwości określenia wieku powstania badanych zapisów. Przeprowadzone badania, polegające między innymi na obserwacji w świetle białym, rozproszonym, ukośnym i przechodzącym oraz w różnych zakresach podczerwieni (IR) i ultrafioletu (UV) z zastosowaniem szerokiej gamy filtrów optycznych i zjawiska luminescencji środków kryjących, nie wykazały zróżnicowania środków kryjących użytych do sporządzenia zarówno zapisów pierwotnych, jak i tych, które uznano za dopisane. Oznacza to brak podstaw do uznania, iż do nakreślenia tych zapisów użyto więcej niż jednego środka kryjącego (oczywiście z wyłączeniem podpisu, który został wykonany innym środkiem piszącym). Badania te miały charakter grupowy, a w celu uściślenia ich rezultatów należałoby dokonać szczegółowych analiz chemicznych, co jednak nie wchodziło w zakres zleconych badań.

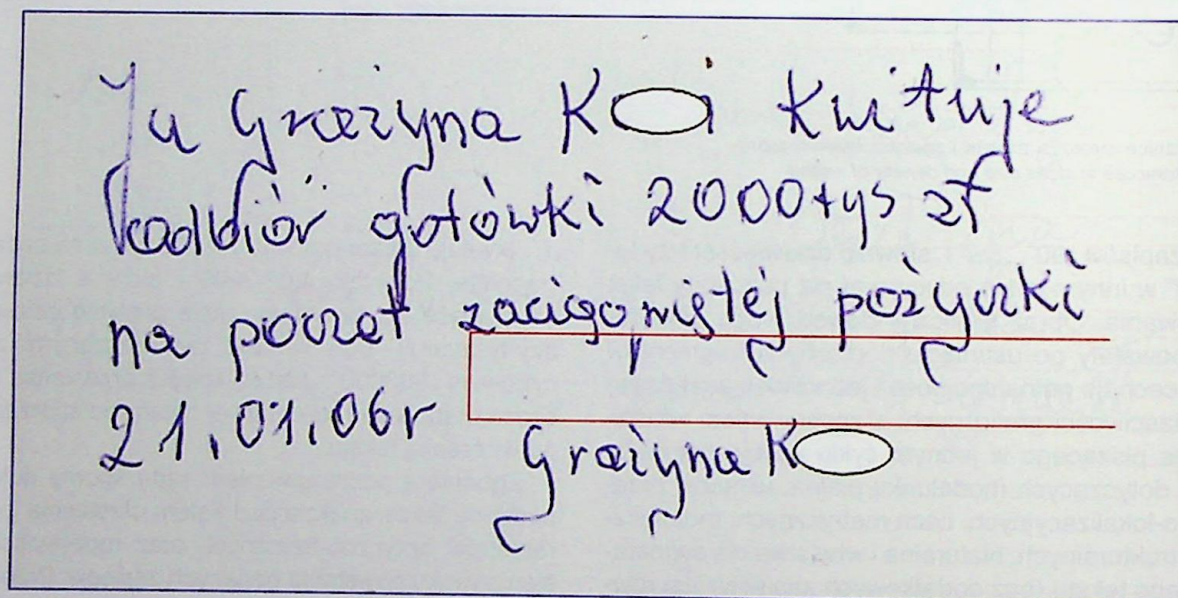
Ze względów metodycznych nie było możliwe przeprowadzenie wnioskowanych badań wieku pisma⁸.



Ja Grażyna KO kwiituje
odbior gotówki 3000 zł na
poczet zaciągniętej Pożycyki
4.02.2006r

Grażyna KO

Ryc. 6. Usytuowanie podpisu względem pierwotnego tekstu dowodowego
Fig. 6. Position of signature regarding the original evidence sample



Ja Grażyna KO kwiituje
odbior gotówki 2000+45 zł
na poczet zaciągniętej pożyczki
21.01.06r

Grażyna KO

Ryc. 7. Usytuowanie podpisu względem tekstu porównawczego
Fig. 7. Position of signature regarding the comparative text

Przedstawione wyżej wyniki analiz optyczno-fizycznych i oceny możliwości przeprowadzenia badań chemicznych środków kryjących użytych do sporządzenia spornego tekstu nie stały w jakiegokolwiek sprzeczności z efektami wcześniej opisanych badań pismoznawczych. Te ostatnie dały zaś wystarczającą podstawę do zakwestionowania wiarygodności spornego dokumentu. Stwierdzono bowiem cechy świadczące o jego przerobieniu przez wkomponowanie w już istniejący tekst dodatkowych zapisów. Ustalenia powyższe, a zwłaszcza wielość i spójność przesłanek wskazujących na opisany wyżej sposób wytworzenia spornego tekstu, miały charakter rozstrzygnięć kategoriycznych⁹.

W tym kontekście nie sposób nie odnieść się do stwierdzeń niektórych biegłych, że podstawą wydania opinii kategoriycznej mogą być wyłącznie tzw. cechy indywidualne. Podobnie było w opisanym przypadku, w którym biegły sporządzający wcześniejszą opinię, dochodząc zresztą do podobnych ustaleń jak opisane wyżej, skonkludował, że zaobserwowane znamiona przerobienia spornego tekstu, ze względu na ich grupowy charakter (określone jako cechy ogólne, indywidualizujące), uniemożliwiają wydanie jednoznacznej opinii. Takie podejście do zagadnienia kategoriyczności opiniowania nie wydaje się jednak uzasadnione. O kategoriyczności rozstrzygnięć badawczych w ekspertyzie

Ja Gnażyna Ko kmitaje
 odbiór gotówki 903 000 zł na
 poczet zainicjatyw Pożyczy
 4.02.2006 r. Stwierdzenie trzy tysiące.
 Gnażyna. Ko

Ja Gnażyna Ko kmitaje
 odbiór gotówki 3000 zł na
 poczet zainicjatyw Pożyczy
 4.02.2006 r.
 Gnażyna. Ko

Ryc. 8. Zestawienie pełnego tekstu dowodowego i tekstu po usunięciu zapisów wkomponowanych w tekst pierwotny
 Fig. 8. Comparison of full evidence sample and sample with removed additions

pismoznawczej nie decydują jakieś jednostkowe, wyjątkowe w swym rodzaju cechy, określane nie trafnie mianem cech indywidualnych. W badaniach pisma żadnej z cech graficznych rozpatrywanych jednostkowo nie można uznać za cechę indywidualną. Słusznie bowiem wywodzi A. Koziczak, że aktualny stan wiedzy w dziedzinie ekspertyzy pisma ręcznego nie daje podstaw do twierdzenia, iż jakakolwiek graficzna cecha jest cechą indywidualną, tj. właściwą, swoistą, niepowtarzalną i przynależną tylko do jednego człowieka. Gdyby tak było, a poszczególne graficzne cechy pisma istotnie były indywidualne, to każda z osobna wystarczałaby do zidentyfikowania konkretnego wykonawcy pisma, czy też stwierdzenia innych faktów graficznych, a tak prze-

cież nie jest. W istocie zatem jednostkowe cechy graficzne są – podobnie jak cechy językowe, treściowe i techniczne – cechami grupowymi. Indywidualny natomiast („właściwy tylko dla jednego człowieka, czy też badanego zjawiska graficznego”) jest określony zespół cech pisma, który nie musi, co oczywiste, składać się ze wszystkich cech zaliczanych do poszczególnych warstw badawczych pisma (warstwy graficznej, językowej, treściowej oraz technicznej). Nie w każdym wytworze graficznym występują bowiem cechy zaliczane do wszystkich czterech warstw (i nie wszystkie cechy zaliczane do danej warstwy), jak również nie w każdym przypadku zachodzi konieczność analizowania wszystkich czterech warstw, czy też wszystkich cech należą-

cych do danej warstwy. Nie ma zatem podstaw do wyróżniania w piśmie cech indywidualnych, ponieważ takowe nie istnieją. W konsekwencji, jak wywodzi dalej przywołana wcześniej autorka, nie ma potrzeby wyróżniania cech grupowych, jako że wszystkie cechy pisma są cechami grupowymi. Niektóre cechy pisma są natomiast cechami wąskogrupowymi (są to cechy rzadkie, występujące w piśmie niewielkiej liczby osób). Mówimy wtedy o wysokim poziomie dystynktywności takich cech. W innych przypadkach są to cechy szerokogrupowe (występujące w piśmie wielu osób)¹⁰. Używanie zaś pojęcia cechy indywidualne jest dopuszczalne jako swoisty skrót myślowy oznaczający cechy rzadko występujące, nie może natomiast decydować o poziomie kategoryczności ustaleń badawczych w ekspertyzie pismoznawczej. O takowym rozstrzyga zawsze zespół cech, który, gdy składa się z wielu spójnych i niewykuczających się cech jednostkowych, stanowi o jednoznaczności i kategoryczności końcowych wyników badań. Taka sytuacja miała miejsce również w niniejszej ekspertyzie, czego dowodzi nie tylko wielość przesłanek wskazujących na opisany wyżej sposób falsyfikacji spornego tekstu, ale również brak jakichkolwiek racjonalnych podstaw do przyjęcia innej eksplikacji opisanych zaburzeń spójności edycyjno-graficznych w dowodowym dokumencie. W końcowej konkluzji należało zatem przyjąć, iż zapisy „90” , „tys” i „słownie dziewięćset trzy tysiące zł.” powstały w innym cyklu edycyjnym niż pozostały tekst dowodowego pokwitowania o pierwotnym brzmieniu: „Ja Grażyna K(...) kwituję odbiór gotówki 3000 zł na poczet zaciągniętej Pożyczki 4.02.2006r. Grażyna K(...)”.

Podsumowanie

Opisany przypadek oraz przedstawiona problematyka poziomu kategoryczności końcowych wniosków w ekspertyzie dokumentów skłania do kilku refleksji końcowych:

- Trudności w formułowaniu kategorycznych opinii końcowych w ekspertyzach pismoznawczych wynikają z braku (jako zasady) możliwości precyzyjnych pomiarów uzyskanych wyników badań. Faktu tego nie zmienia lansowany przez prof. Czesława Grzeszyka WZC (wskaźnik zgodności cech), z tej oczywistej przyczyny, że opiera się on na niemiernych przesłankach, więc i wynik nie może być wymierny¹¹.
- Należy się zgodzić, że w ekspertyzach pismoznawczych dużą rolę odgrywa czynnik subiektywnej oceny przez biegłego wyników badań. Ocena taka oparta jest na doświadczeniu i wiedzy eksperta. Nie ma to jednak nic wspólnego z tzw. intuicjonizmem. Oczywiście zdarzają się przypadki tego

rodzaju „ekspertyz”, ale świadczy to wyłącznie o niekompetencji wykonujących je biegłych, a fakt, że w takim charakterze zostali powołani przez organ procesowy, dowodzi z jednej strony niedoskonałości systemu organizacyjno-prawnego regulującego tę sferę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a z drugiej wyznacza dopuszczalny w każdej dziedzinie margines błędu i dowodzi oczywiście stanu braku rzeczy doskonałych.

- Brak możliwości pomiarów wyników badań, w takim znaczeniu jakie występuje w naukach ścisłych i przyrodniczych, nie umniejsza walorów naukowych ekspertyz pismoznawczych, jako że jest wiele innych dziedzin nauki, w których taka właściwość nie występuje. Wydaje się, że nieporozumienie wynika z innego znaczenia polskiego pojęcia „nauki”, szerszego niż angielskie „science”, które obejmuje jedynie nauki przyrodnicze.
- Opinie te muszą być zgodne założeniami metodologicznymi ekspertyzy pismoznawczej, a te zakładają występowanie wielu czynników kooperatywnych (uzupełniających się), niesprzecznych i niezbędnych (wystarczających) do sformułowania wniosków o określonym poziomie kategoryczności końcowych rozstrzygnięć.
- Najczęściej występujące błędy w opiniach pismoznawczych polegają na niewłaściwej interpretacji wyników badań albo też na błędach w ustaleniach faktycznych, np. cechy różne wskazane jako zgodne. Zatem nieprawidłowe opinie to nie tylko te, które zawierają błędne wskazania identyfikacyjne lub eksplikatywne, ale również te, których poziom kategoryczności jest nieodpowiedni, tj. niekategoryczny tam, gdzie można sformułować wnioski jednoznaczne i kategoryczny tam, gdzie nie ma wystarczających przesłanek do sformułowania wniosków kategorycznych.

PRZYPISY

- ¹ **Z. Kegel**: Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki, Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1976, s. 137.
- ² **J. Konieczny**: Wprowadzenie do problematyki identyfikacji kryminalistycznej, [w:] Kryminalistyka, **J. Widacki** [red.], wyd. C.H. Beck, Warszawa 1999, s. 157.
- ³ W tym ujęciu ekspertyza dokumentów jest pojęciem szerokim obejmującym całokształt kryminalistycznej problematyki badań dokumentów, włączając w to badania techniczne podłoża, środków kryjących, zabezpieczeń antyfalszerskich, narzędzi piszących itp., natomiast pojęcie ekspertyzy pismoznawczej odnosi się do warstwy graficznej, językowej i treściowej pisma i jest bliskie rozumieniu tzw. klasycznych badań dokumentów.

- ⁴ Por. m.in. **M. Leśniak**: Niewłaściwe interpretacje w pismoznawstwie, [w:] Wpływ badań eksperymentalnych na wartość dowodową ekspertyzy dokumentów, Materiały XII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma, Wrocław 7–9 czerwca 2006 r., pod red. **Z. Kegla**, Wrocław 2008, s. 299–304.
- ⁵ **T. Tomaszewski**: Badania pismoznawcze w Stanach Zjednoczonych: rzemiosło czy nauka, [w:] Wpływ badań eksperymentalnych... op.cit., s. 399–407.
- ⁶ Por. **J. Wójcikiewicz**: Dowód naukowy w procesie sądowym, Wyd. IES, Kraków 2000, s. 31–34; **M. Leśniak**, op.cit., s. 299–304; **P. Girdwoyń**: Rzemiosło czy nauka: sprawy U.S. v. Prime, U.S. v. Saelee, U.S. v. Rutherford, [w:] Wpływ badań eksperymentalnych... op.cit., s. 117–127; **M. Hecker**: Pismo ręczne a nauka, [w:] Problematyka dowodu z ekspertyzy dokumentów, t. 2, pod red. **Z. Kegla**, Wrocław 2002, s. 1435–1446; **T. Tomaszewski**: Sprawa United States v. Starzecpzyel i co z niej wynika dla opiniowania pismoznawczego, [w:] Problematyka dowodu..., op.cit., s. 921–927; **A. Feluś**: O tzw. nienaukowości ekspertyzy pisma ręcznego, [w:] Logiczne podstawy opiniowania ekspertyz dokumentów a praktyka, Materiały XI Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma Wrocław 16–18 czerwca 2004 r., pod red. **Z. Kegla**, Wrocław 2006, s. 63–70.
- ⁷ **M. Leśniak**, op.cit., s. 300.
- ⁸ Badania tego rodzaju są wykonywane w odniesieniu do past długopisowych, które zawierają rozpuszczalnik o nazwie 2-fenoksyetanol. Określenie wieku dokumentu przeprowadza się na podstawie wyliczonego ubytku w zawartości 2-fenoksyetanolu w zapisie poddanym takiej analizie. Składnik ten ulega jednak całkowitej degradacji po upływie ok. 1,5 roku od naniesienia na podłoże. Oznacza to, że w przypadku inkryminowanego rękopisu, powstałego przed ponad dwoma laty od wykonania opisywanej ekspertyzy, metoda ta nie mogła mieć zastosowania.
- ⁹ Ustalenia te zostały potwierdzone w badaniach krzyżujących się linii przeprowadzonych w późniejszym okresie w odniesieniu do zapisu „tys zł”, które wykonano w laboratorium Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego z użyciem mikroskopu Nikon ECLIPSE 80i z możliwością powiększeń do 500x i zautomatyzowanego, sekwencyjnego skanowania obrazu oraz programu NIS-Elements (Ver. 3.00) dającego możliwość obserwacji skanowanych obrazów w systemie 3D. Wykazały one na wtórny charakter zapisu „tys”.
- ¹⁰ Por. **A. Koziczak**: Metody pomiarowe w badaniach pismoznawczych, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1997, s. 29 passim.
- ¹¹ Wskaźnik zgodności i różnic cech stanowi stosunek analizowanych cech zgodnych do łącznej liczby cech pisma ręcznego występujących w badanym rękopisie. Autor tej koncepcji proponuje następującą systematykę opinii: WZC od 0 do 50 – opinia kategoryczna negatywna, od 51 do 89 – opinia prawdopodobna, od 90 do 97 – opinia wysoce prawdopodobna, powyżej 97 – opinia zbliżona do kategorycznej pozytywnej (granicząca z pewnością), 100 – opinia kategoryczna pozytywna. Kryminalistyczne badania pismoznawcze, pod red. **Cz. Grzeszyka**, Warszawa 2006, s. 295.

Streszczenie

Poziom kategoryczności wniosków końcowych w ekspertyzie pismoznawczej stanowi jeden z elementów decydujących o poprawności opinii. Autor na podstawie analizy jednego z przypadków zaczerpniętego z własnej praktyki opiniodawczej przedstawia problematykę wnioskowania w ekspertyzie dokumentów, odnosząc się do wielu aspektów tego zagadnienia (rodzaje wniosków końcowych, rodzaje cech identyfikacyjnych, przesłanki utrudniające i ograniczające poziom kategoryczności i poprawności opiniowania).

Słowa kluczowe: ekspertyza pismoznawcza; wnioski częściowe, całkowite, kategoryczne, prawdopodobne, eksplikatywne, identyfikacyjne, potwierdzające, eliminacyjne; wartość dowodowa, diagnostyczna; cechy indywidualne, grupowe; zespół cech; poprawność opinii.

Summary

The degree of certainty in making final conclusions during handwriting examinations is one of the elements standing for the correctness of a given opinion. The author of the present article provides his readers with various issues related to making inferences on the basis of conducted examinations. His elaborations are based on an example that he encountered during his everyday work. He deals with numerous aspects of handwriting examinations (types of final conclusions, kinds of identification features, the circumstances which restrict and reduce the degree of certainty and correctness of opinions).

Keywords: handwriting examination, partial conclusions, final conclusions, valid conclusions, probable conclusions, explicit conclusions, identifying conclusions, corroborative conclusions, eliminating conclusions, evidence value, diagnostic value, individual features, group features, set of features, correctness of the opinion.